

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2023 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny- Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Brygida Łagodzińska

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2023 w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku W. W.

przy udziale (...) spółka z o.o. z siedzibą w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gnieźnie

z dnia 16 maja 2022 roku

sygn. akt INs 1484/14

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

1. wniosek oddalić,

2. kosztami postępowania obciążyć wnioskodawcę w całości, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu, z zaznaczeniem, że koszty zastępstwa prawnego należne są w stawce minimalnej;

II. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 340 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Brygida Łagodzińska

UZASADNIENIE

Wnioskodawca W. W. wniósł o ustanowienie służebności przesyłu polegającej na prowadzeniu eksploatacji sieci przesyłowej, należącej do uczestnika (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., w tym na prawie swobodnego dostępu i dojazdu do urządzeń przesyłowych w celu wykonywania prac eksploatacyjnych, konserwacyjnych i remontowych, usuwania ewentualnych awarii sieci przesyłowej i jej rozbudowy oraz obowiązku znoszenia przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia urządzeń wchodzących w skład tej sieci, a także korzystania z nieruchomości obciążonej w sposób zgodny z aktualnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi urządzeń przesyłowych, ochrony zdrowia i życia ludzkiego, na następujących nieruchomościach, w pasach eksploatacyjnych, których oś zgodna jest z osią urządzeń przesyłowych:

- nieruchomości położonej w miejscowości O., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), stanowiąca działkę nr (...), dla linii SN (15 kV) w pasie o szerokości 7,2 m,

- nieruchomości położonej w miejscowości O., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), stanowiąca działkę nr (...), dla linii SN (15 kV) w pasie o szerokości 7,2 m,
- nieruchomości położonej w miejscowości O., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), stanowiąca działkę nr (...), dla linii nN (0,4 kV) w pasie o szerokości 2 m,
- nieruchomości położonej w miejscowości O., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), stanowiąca działkę nr (...), dla linii nN (0,4 kV) w pasie o szerokości 2 m,
- nieruchomości położonej w miejscowości O., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), stanowiąca działkę nr (...), dla linii SN (15 kV) w pasie o szerokości 7,2 m.

W. W. domagał się również zasądzenia od uczestniczki postępowania na jego rzecz kwoty 33 472 zł tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowioną służebność z zastrzeżeniem, że w razie zmiany przeznaczenia przedmiotowego gruntu na budowlany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, wnioskodawcy przysługiwało będzie roszczenie o dopłatę wynagrodzenia w wysokości odpowiedniej do zmiany ceny gruntu z tego tytułu i obniżki jego wartości spowodowanej usytuowaniem urządzeń przesyłowych. Nadto wnioskodawca wniósł o zasądzenie od uczestnika postępowania zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na wniosek uczestnika postępowania (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. wniosła o oddalenie wniosku w całości oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 16 maja 2022 r. Sąd Rejonowy w Gnieźnie:

1. ustanowił na nieruchomości stanowiącej działkę nr (...), położonej w miejscowości O., dla której Sąd Rejonowy w G. prowadzi księgę wieczystą nr (...), służebność przesyłu na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. dla stanowiących jej własność urządzeń przesyłowych, tj. napowietrznej linii elektroenergetycznej średnich napięć 15kV relacji G.-W. opartej na jednym słupie A-owym oraz na słupie pojedynczym w zakresie określonym na mapie stanowiącej integralną część niniejszego postanowienia i opinii sporządzonej przez biegłego geodetę J. P. (k. 228-229 akt) polegającą na:

- prawie prowadzenia eksploatacji sieci przesyłowej, należącej do uczestnika, w tym prawie swobodnego dostępu i dojazdu do urządzeń przesyłowych w celu wykonania prac eksploatacyjnych, konserwacyjnych i remontowych oraz usuwania ewentualnych awarii sieci przesyłowej i jej modernizacji (w ramach przestrzennych ustanowionej służebności i z minimalizacją uciążliwości dla każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej),
- obowiązku znoszenia przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia urządzeń wchodzących w skład tej sieci, a także korzystania z nieruchomości obciążonej w sposób zgodny z aktualnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi urządzeń przesyłowych, ochrony zdrowia i życia ludzkiego oraz ochrony środowiska,

2. tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu opisanej w punkcie (...) niniejszego postanowienia zasądził od uczestnika (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz wnioskodawcy W. W. kwotę 6 062 zł płatną w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności,

3. oddalił wniosek w pozostałym zakresie,

4. kosztami postępowania w całości obciążył uczestnika (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., a szczegółowe ich rozliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu, przy zastosowaniu stawki minimalnej zastępstwa prawnego.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowią następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:

W. W. jest właścicielem nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) oraz działkę nr (...), położonej w miejscowości O., dla której Sąd Rejonowy w G. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Działki te są użytkowane rolniczo. Dla ich obszaru nie ma opracowanego miejscowego planu zagospodarowania. W momencie nabycia przedmiotowej nieruchomości przez W. W. urządzenia przesyłowe już były na niej posadowione. W chwili zainicjowania niniejszego postępowania na działce oznaczonej numerem (...) znajdowała się linia średniego napięcia 15kV traktacji G.-W. o długości 466,80 m oparta na pięciu słupach pojedynczych, o rozpiętości 3,6 m pomiędzy skrajnymi przewodami. Z kolei na działce oznaczonej numerem (...) znajdowała się linia średniego napięcia 15kV traktacji G.-W. o długości 215,55 m oparta na jednym słupie pojedynczym oraz na słupie A-owym rozgałęzonym o rozpiętości między skrajnymi przewodami 3,60 m. Linia napowietrzna średniego napięcia SN 15kV relacji G. W.-W. została wybudowana w 1950 r. i następnie zmodernizowana w 1971 r. Urządzenia przesyłowe utrudniają wnioskodawcy wykonywanie prac polowych. Pod słupy nie da się wjechać, uprawa wokół nich jest bardzo utrudniona, w związku z czym wnioskodawca ponosi straty. Pracownicy uczestnika postępowania zmuszeni są do dokonywania oględzin linii raz na 5 lat, a także wjazdu na nieruchomość wnioskodawcy w przypadku wystąpienia awarii sieci. W trakcie trwania postępowania doszło do rozebrania części linii SN 15kV, objętych niniejszym postępowaniem. W obecnym stanie linia posadowiona na działce nr (...) została całkowicie zlikwidowana, a na działce nr (...) usunięta została część linii 15kV. Pozostała część linii elektroenergetycznej SN 15 kV, oparta na jednym słupie A-owym oraz na słupie pojedynczym, biegnie przez teren uprawiany rolniczo, znajdujący się bezpośrednio za budynkami gospodarczymi. Długość tej linii w chwili obecnej wynosi 115 m. Szerokość pasa służebności przesyłu sieci elektroenergetycznej winna wynosić 8,80 m. Łączna wartość wynagrodzenia ustalona, jako suma wszystkich składników prawa służebności przesyłu, wynikających z art. 305 (...) k.c., ustalonych dla nieruchomości gruntowej, zapisanej w księdze wieczystej o numerze (...), stanowiącej działkę numer (...), arkusz mapy (...), obręb O., z tytułu przebiegu linii elektroenergetycznej SN 15 kV należącej do (...) Sp. z o.o. wynosi 6 062 zł, w tym 2 181 zł z tytułu szkody powstałej w wyniku trwałego posadowienia urządzenia na nieruchomości oraz 3 881 zł z tytułu jednorazowego wynagrodzenia za współkorzystanie z nieruchomości przez uczestnika. Pismem z dnia 17 czerwca 2014 r. W. W. skierował do uczestnika postępowania wezwanie do: zapłaty na jego rzecz odszkodowania za 10 lat bezumownego korzystania z nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w łącznej wysokości 11 045 zł, zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu w odniesieniu do nieruchomości, za jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości 33 472 zł oraz wskazania proponowanego sposobu wykonywania przez (...) sp. z o.o. służebności przesyłu. Na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. nr (...) (...) / (...) utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „(...) w P.”. W dniu (...) r. (...) w P. został przekształcony w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa – spółkę akcyjną działającą pod firmą (...) SA w P.. Uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) SA w P. z dnia (...) r. została ona połączona ze spółkami: (...) SA, (...) S.A., (...) SA i (...) SA, przez przeniesienie całego majątku tych spółek na (...) SA w P. oraz zmieniono jej nazwę na (...) SA z siedzibą w P.. Następnie uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) SA z siedzibą w P. z dnia (...) r. została zmieniona nazwa spółki na (...) SA z siedzibą w P.. W dniu (...) między (...) sp. z o.o. w P., a (...) SA w P. doszło do zawarcia umowy zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa, mocą której na rzecz uczestniczki postępowania został zbyty Oddział wchodzący pierwotnie w skład (...) SA. W skład zbywanego Oddziału wchodziły w szczególności prawa własności ruchomości, a zwłaszcza ruchomości związanych z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej: linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych oraz transformatorów (...). Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, opinii biegłych, zeznań wnioskodawcy oraz świadka. Sąd I instancji uznał wskazane dokumenty prywatne za wiarygodne, jako że ich autentyczność nie wzbudziła wątpliwości Sądu, a strony procesu nie kwestionowały ich treści czy formy. Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom W. W.. Wnioskodawca przedstawił znane mu okoliczności związane z posadowieniem urządzeń przesyłowych na działkach do niego należących, remontem przedmiotowych urządzeń i ich eksploatacją, a także niedogodnościami

związanymi z posadowieniem urządzeń przesyłowych. Sąd Rejonowy także dał wiarę zeznaniom świadka M. R., pracownika uczestnika postępowania, który w sposób bardzo szczegółowy przedstawił okoliczności związane z procesem elektryfikacji wsi oraz przebiegiem linii napięcia na nieruchomościach należących do wnioskodawcy. Sąd Rejonowy nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania zeznań świadka, szczególnie że znajdowały one oparcie w dokumentacji załączonej w aktach sprawy. Przydatne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy okazały się, w ocenie Sądu I instancji, opinie biegłych sądowych. Zgodnie z przywołanym przez Sąd Rejonowy postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r. (I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64) opinia biegłego podlega ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § (...) k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (vide: także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00). Kierując się powyższymi wskazaniem Sąd uznał, że przedmiotowe opinie zostały sporządzone w sposób rzetelny, jasny i spójny, przez osoby posiadające odpowiednie kompetencje do jej przygotowania. Biegli wskazali metodykę opracowania, sposób badań, które doprowadziły ich do wysnucia ostatecznych wniosków. Opinie przygotowali w oparciu o załączone do wniosku dokumenty, dokonane oględziny oraz w oparciu o własne doświadczenia zawodowe i wiedzę. Sąd Rejonowy opatrzył obie opinie biegłych przymiotem wiarygodności. Wniosek okazał się częściowo zasadny. W przedmiotowej sprawie bezsporne było, że na nieruchomości położonej w miejscowości O., obejmującej działkę nr (...), stanowiącej własność wnioskodawcy posadowiona jest linia napowietrzna SN 15 kV. W ocenie Sądu Rejonowego, mając na uwadze ustalony stan faktyczny sprawy, spełnione zostały przesłanki ustanowienia służebności przesyłu, a zarzuty podniesione przez uczestnika postępowania okazały się nietrafne. W świetle przywołanego przez Sąd I instancji art. 305^(...) k.c., definiującego służebność przesyłu, nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § (...) k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń. Urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa (art. 49 § (...) k.c.). Sąd Rejonowy wskazał, że instytucja służebności przesyłu została wprowadzona do polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie 3 sierpnia 2008 r. Wyjaśniono, że podmiotem, na rzecz którego może być ustanowiona służebność przesyłu jest wyłącznie przedsiębiorca, którego działalność powinna być związana z wykorzystaniem urządzeń przesyłowych. Ustanowienie służebności przesyłu jest możliwe tylko na rzecz takiego przedsiębiorcy, który jest właścicielem urządzeń, służących do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz innych urządzeń podobnych lub który zamierza wybudować takie urządzenia. Podmiotem, który może ustanowić służebność przesyłu, jest natomiast właściciel nieruchomości, na której urządzenia przesyłowe są lub mają być posadowione. Następnie wskazane zostało, że przed wejściem w życie art. 305^(...) k.c. zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w piśmiennictwie za dopuszczalne uznawano odpowiednie stosowanie przepisów o służebności gruntowej, w tym służebności drogi koniecznej, do obciążania nieruchomości prawem analogicznym do aktualnej służebności przesyłu (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1991 r., CZP 73/91, OSNCP 1992/4/53). Stąd też jeszcze przed dniem 3 sierpnia 2008 r. możliwe było stosowanie przepisów o zasiedzeniu własności rzeczy do zasiedzenia służebności gruntowej, odpowiadającej w treści obecnej służebności przesyłu, na mocy art. 352 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12). Sąd Rejonowy przywołał art. 352 § (...) k.c., zgodnie z którym kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Art. 352 § 2 k.c. wskazuje, że do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Zgodnie natomiast z przywołanym przez Sąd art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. W niniejszej sprawie uczestnik podniósł zarzut zasiedzenia prawa służebności przesyłu, które miało polegać na korzystaniu z urządzeń elektroenergetycznych, znajdujących się na nieruchomości wnioskodawcy. Powoływał się przy tym na istnienie dobrej wiary po jego stronie. Sąd Rejonowy stwierdził jednak, iż nie zostały spełnione warunki do przyjęcia zasiedzenia w dobrej wierze służebności przesyłu. Przyjmując natomiast, że uczestnik jest posiadaczem służebności

przesyłu w złej wierze, Sąd I instancji stwierdził, iż okres zasiedzenia upłynąłby wraz z dniem 5 grudnia 2020 r. Sąd wskazał, że w okresie budowy linii energetycznych właścicielem nieruchomości i posiadaczem linii energetycznych był Skarb Państwa. Powodowało to brak możliwości zasiedzenia służebności przesyłu, gdyż nieruchomość i służebność należały do tego samego podmiotu. Sąd Rejonowy podzielił stanowisko uczestnika, że wymagany prawem okres posiadania służebności w okolicznościach niniejszej sprawy winien być liczony od dnia 5 grudnia 1990 r. Wyjaśniono, że wynika to z konstrukcji samej służebności, która zawsze jest tzw. prawem na rzeczy cudzej, tj. obciąża nieruchomość należącą do osoby innej niż ta, która korzysta ze służebności. Z tego też względu nie można posiadać służebności na własnej nieruchomości i zasiadywać jej przeciwko samemu sobie. Wskazano, że taka właśnie sytuacja miała miejsce w tych przypadkach, gdy z jednej strony nieruchomość zajęta pod urządzenia stanowiła własność Skarbu Państwa, a z drugiej strony urządzenia te wchodziły w skład przedsiębiorstwa państwowego (ale formalnie pozostawały własnością Skarbu Państwa). Sąd zauważył, że momentem, w którym stan ten uległ zmianie, był właśnie dzień 5 grudnia 1990 r. Wtedy to, na skutek zmiany dotychczasowych przepisów, przedsiębiorstwa państwowe stały się właścicielami mienia (w tym również sieci przesyłowych), które do tej pory pozostawało jedynie w ich zarządzie. W efekcie prawo własności urządzeń przesyłowych „oderwało się” od prawa własności nieruchomości, a przedsiębiorstwo państwowe mogło rozpocząć „zasiadywanie” służebności. Następnie Sąd Rejonowy wskazał, iż koniecznym było ustalenie charakteru posiadania. Sąd uznał, że nie sposób przyjąć po stronie uczestnika postępowania - (...) Sp. z o.o. dobrej wiary. Sąd I instancji podkreślił, że dobra wiara posiadacza w chwili posadowienia urządzeń nie oznacza powstania po stronie przedsiębiorstwa energetycznego prawa do korzystania z nieruchomości, skutecznego wobec każdorazowego jej właściciela, odpowiadającego treścią służebności przesyłu. Budujący na cudzym gruncie urządzenie przesyłowe musi uzyskać prawo do dysponowania w ten sposób cudzą własnością także wtedy, gdy zmienił się właściciel nieruchomości, na której zostały założone urządzenia przesyłowe. Taki stan świadczy o posiadaniu w złej wierze. Powołano się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 6 maja 2009 r. (II CSK 594/08), w którym Sąd stwierdził, że przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się upoważnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla utrzymania urządzeń, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze i zobowiązane jest do świadczenia wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. Sąd Rejonowy zauważył także, że co prawda urządzenia rzeczywiście wybudowano zgodnie z prawem (skoro Skarb Państwa budował na własnym gruncie), to jednak zgodnie z art. 172 § (...) i 2 k.c. wiarę złą albo dobrą należy oceniać na moment rozpoczęcia posiadania prowadzącego do zasiedzenia, co następowało później, tj. dopiero z dniem 5 grudnia 1990 r. Co za tym idzie, Sąd wskazał, że należy przede wszystkim zastanowić się, czy w dacie 5 grudnia 1990 r. przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło urządzenia wybudowane wcześniej przez Skarb Państwa na nieruchomości Skarbu Państwa, mogło tylko na tej podstawie zasadnie przypuszczać, że dalsze korzystanie przez nie z tej nieruchomości opiera się na prawie. Skoro z tą datą doszło do rozdzielania prawa własności gruntu (które pozostało przy Skarbie Państwa) od prawa własności urządzeń (które zostało nabyte przez przedsiębiorstwo), to działający z należytą starannością przedsiębiorca powinien był, w ocenie Sądu Rejonowego, po pierwsze, zorientować się, że nie przysługuje mu skuteczny względem właściciela tytuł prawny do korzystania z nieruchomości, a po drugie podjąć działania niezbędne do pozyskania takiego tytułu. Jeżeli zaś tego zaniechał, to nie sposób uznać, że wszedł on w posiadanie w dobrej wierze. Wskazano również, że dobrej wiary przedsiębiorstwa państwowego nie mógł uzasadniać również brak sprzeciwu Skarbu Państwa wobec dalszego korzystania przez to przedsiębiorstwo z nieruchomości. Sąd I instancji podkreślił, że nie można zapominać, że zgodnie z tradycyjnym rozumieniem dobrej wiary (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91), dobra wiara polega na błędnym, ale usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza, że przysługuje mu wykonywane prawo, a nie na przeświadczeniu, że nie narusza on niczyich praw. Zgodnie z przywołanym przez Sąd postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014 r. (II CSK 659/13) nie jest w dobrej wierze ten, kto wykonuje prawo, o którym wie, że mu nie przysługuje, ale także ten, kto nie ma takiej świadomości, o ile przy dołożeniu należytej staranności mógłby dowiedzieć się o rzeczywistym stanie prawnym danej sytuacji. Nie sposób przyjąć, w ocenie Sądu Rejonowego, że wejście przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. w posiadanie służebności przesyłu, obejmującej możliwość korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w celu eksploatacji urządzeń przesyłowych, nastąpiło w dobrej wierze. Wskazano, że za dobrą wiarą posiadacza przemawiałoby bowiem istnienie tytułu, na podstawie którego wszedł on na cudzy grunt i korzystał z niego w określonym zakresie. W art. 245 § 2 k.c. ustanowiony został wymóg zachowania formy aktu notarialnego dla oświadczenia właściciela ustanawiającego ograniczone prawo rzeczowe na nieruchomości. Z uwagi na powyższe w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd, zgodnie z którym nie można uznać za posiadanie

służebności w dobrej wierze korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej na podstawie oświadczenia złożonego bez formy aktu notarialnego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 1988 r., IV CR 45/88, OSNC 1990/2/33 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2005 r., V CK 700/04). Ponadto, Sąd Rejonowy zaznaczył, że w niniejszej sprawie nie sposób nie zauważyć, iż nieruchomość wnioskodawcy ma urządzoną księgę wieczystą i przy dołożeniu minimalnej staranności uczestnik postępowania i jego poprzednicy prawni, mogli uzyskać wiedzę o podmiocie, któremu przysługuje prawo własności nieruchomości. Ustalono jednocześnie, że uczestnik postępowania nawet nie przedstawił w niniejszym postępowaniu dowodu wskazującego na zgodę kogokolwiek na ustanowienie służebności na przedmiotowych działkach. Sąd Rejonowy podkreślił nadto, że strony postępowania nie zawarły żadnej umowy regulującej kompleksowo sprawy związane z korzystaniem przez uczestnika postępowania z urządzeń elektroenergetycznych posadowionych na nieruchomościach wnioskodawcy. Sąd nie miał więc wątpliwości co do tego, iż korzystanie przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. z napowietrznej linii SN 15 kV posadowionej na działce nr (...) położonej w miejscowości O. nie opierało się na stosunku obligacyjnym. Wobec powyższego ustaliwszy, że bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się 5 grudnia 1990 r., przyjmując – z przyczyn szczegółowo opisanych wyżej – złą wiarę posiadacza, Sąd Rejonowy przyjął, że okres zasiedzenia nie upłynął do chwili złożenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu przez W. W.. Za chybiony Sąd I instancji uznał również zarzut uczestnika postępowania (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. dotyczący nadużycia prawa podmiotowego przez wnioskodawcę (art. 5 k.c.). W tym miejscu Sąd podkreślił, że w wyroku z dnia 4 stycznia 1979 r. (III CRN 273/78) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że kto sam naruszył zasady współżycia społecznego nie może powoływać się na nie i żądać na ich podstawie odmowy udzielenia ochrony sądowej osobie, której prawo zostało naruszone, byłoby to bowiem opatrzone rozumienie klauzuli generalnej wyrażonej w art. 5 k.c. Sąd wskazał także, że nie ulega przy tym kwestii, że im cięższe jest naruszenie zasad współżycia społecznego, im większy jest stopień złej woli, im bardziej oczywiste lekceważenie prawa, tym bardziej zdecydowana musi być reakcja przeciwko naruszającemu a nie ofierze naruszeń. Skoro zatem uczestnik postępowania i jego poprzednicy prawni od lat korzystali z fragmentu nieruchomości należącej do wnioskodawcy bez tytułu prawnego, nie uiszczając za korzystanie z niej żadnych należności i czerpiąc z tego zyski jako przedsiębiorca, Sąd zauważył, że nie powinno budzić wątpliwości, że przed roszczeniem wnioskodawcy nie może uchronić go powoływanie się na art. 5 k.c. Poza tym bardzo trudno byłoby wskazać, w ocenie Sądu Rejonowego, jakąś przyjętą w społeczeństwie zasadę współżycia społecznego, którą naruszył wnioskodawca występując przeciwko uczestnikowi z przedmiotowym wnioskiem. W ocenie Sądu wystąpienie przez wnioskodawcę z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu nie stanowi nadużycia przez niego prawa podmiotowego i nie może być zakwalifikowane jako działanie sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem przysługującego mu prawa. Przechodząc już stricte do ustanowienia służebności, Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 285 § (...) k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości (nieruchomości władnącej) prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władnącej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań, bądź też na tym, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie wolno wykonywać określonych uprawnień, które mu względem nieruchomości władnącej przysługują na podstawie przepisów o treści i wykonywaniu własności (służebność gruntowa). Z kolei w myśl przywołanego przez Sąd Rejonowy art. 287 k.c. zakres służebności gruntowej i sposób jej wykonywania oznacza się, w braku innych danych, według zasad współżycia społecznego przy uwzględnieniu zwyczajów miejscowych. Sąd powołał się również na art. 305⁽⁴⁾ k.c., w myśl którego do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Służebność przesyłu jest ustanawiana na rzecz przedsiębiorcy za odpowiednim wynagrodzeniem, należnym od przedsiębiorcy na rzecz właściciela nieruchomości obciążonej. Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem. Sąd I instancji ustalił obszar oraz dokładny przebieg służebności przesyłu w zakresie koniecznym do obsługi urządzeń elektroenergetycznych w oparciu o opinię biegłego sądowego geodetę J. P., w tym na podstawie mapy stanowiącej załącznik do tej opinii, którą to mapę Sąd uczynił integralną częścią postanowienia. Wskazano, że zakres służebności przesyłu określony został tak, aby (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., jako przedsiębiorca mógł korzystać z urządzeń energetycznych zgodnie z ich przeznaczeniem, a z drugiej strony, aby ustanowienie służebności nie obciążało w sposób nadmierny nieruchomości i jej właściciela – art. 285 § (...) k.c. i 287 k.c. w zw. z art. 305⁽⁴⁾ k.c. W dalszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że

w przypadku ustanowienia służebności przesyłu właściciel nieruchomości obciążonej może żądać od przedsiębiorcy, stosownie do art. 305⁽²⁾ § 2 k.c., odpowiedniego wynagrodzenia. W polskim systemie prawa nie zostały określone przesłanki, w jaki sposób powinna być ustalona wysokość tego wynagrodzenia. Wskazano jednak, że w literaturze i orzecznictwie wyrażono zapatrywanie, że można sięgać, na zasadzie analogii, do wyznaczników wypracowanych w odniesieniu do wynagrodzeń właścicieli nieruchomości obciążonych służebnościami dróg koniecznych. Przy ustalaniu wysokości tego wynagrodzenia należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danej sprawy, interes stron, społeczno-gospodarczy charakter służebności i rekompensaty należnej właścicielowi nieruchomości obciążonej. Sąd Rejonowy wskazał, że określenie w ustawie tego świadczenia jako wynagrodzenia wskazuje, że powinno odpowiadać wartości świadczenia spełnionego przez właściciela nieruchomości obciążonej na rzecz podmiotu uprawnionego w ramach służebności lub osiągniętej przez niego korzyści. Wyjaśniono, że za odpowiednie wynagrodzenie może być uznane takie, które będzie stanowić ekwiwalent wszystkich korzyści, jakich właściciel nieruchomości zostanie pozbawiony w związku z jej obciążeniem. Indywidualizowany w konkretnej sprawie sposób obliczenia wynagrodzenia powinien uwzględniać po stronie właściciela: charakter nieruchomości, jej położenie, rodzaj, rozmiar, kształt, społeczno-gospodarcze przeznaczenie ujęte w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, albo w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, a w ich braku właściwości terenu i sposób korzystania z nieruchomości sąsiednich, utratę pożytków, zakres ograniczenia w prawie rozporządzania, swobodnego decydowania o przeznaczeniu nieruchomości, zagospodarowania jej, zakres i sposób ingerencji przedsiębiorcy oraz pozbawienia władztwa nad nią, sposób przebiegu urządzeń, trwałość i nieodwracalność obciążenia w dłuższej perspektywie oraz uciążliwość ustanowionego prawa. Sąd Rejonowy wskazał, że po stronie przedsiębiorcy rozważaniu podlegać powinno, że za pośrednictwem urządzeń realizuje on cele społeczne w odniesieniu do dostarczania energii elektrycznej, wody czy paliw, także właścicielowi nieruchomości obciążonej, doprowadzenie tych nośników tysiącom osób musi odbywać się za pomocą sieci (instalacji i urządzeń), które posadzić trzeba na wielu gruntach stanowiących własność osób trzecich, względy społeczne nakazują ograniczenie ich prawa własności, korzystanie z tych nieruchomości w zakresie ustanowionej służebności wpływa na wartość przedsiębiorstwa i możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, jak też, że korzystanie z energii elektrycznej i paliw wpływa na rozwój społeczno – gospodarczy oraz lepsze wykorzystanie nieruchomości. Z uwagi na faktyczną niemożność wyliczenia wynagrodzenia w oparciu o korzyści uzyskiwane przez przedsiębiorcę, na którego działalność wpływa również korzystanie z cudzej nieruchomości, Sąd I instancji wskazał, że trzeba określić je z perspektywy interesów ekonomicznych właściciela nieruchomości. Sąd zaznaczył przy tym, że przytoczone przykładowo czynniki, podlegające ocenie we wzajemnym powiązaniu, znalazły wyraz w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, które oddają istotę tej problematyki (vide: uchwała z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 29/05, OSNC 2006, Nr 4, poz. 64; postanowienia: z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 444/09, niepubl.; z dnia 5 kwietnia 2012 r., II CSK 410/11, niepubl.; z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 190/11, niepubl.; z dnia 20 września 2012 r., IV CSK 56/12, niepubl.; z dnia 8 lutego 2013 r., IV CSK 317/12, niepubl.). Wnioski wysnute z rozważenia wszystkich istotnych w konkretnej sprawie wyznaczników stanowiły również dla Sądu Rejonowego podstawę do miarodajnego określenia postaci ekwiwalentu za obniżenie użyteczności nieruchomości albo jej wartości, przy czym nie może on przewyższać wartości nieruchomości. Wskazano również, że uszczerbek właściciela związany z pogorszeniem nieruchomości w następstwie posadowienia na niej i eksploatacji urządzeń przesyłowych rekompensowany jest wynagrodzeniem, które może on uzyskać na podstawie art. 305⁽²⁾ § 2 k.c. (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2013 r., IV CSK 440/12). Sąd Rejonowy wyjaśnił również, że wynagrodzenie to powinno być proporcjonalne do stopnia ingerencji w treść prawa własności, uwzględniać wartość nieruchomości i mieć na względzie straty właściciela z uszczuplenia prawa własności. Wynagrodzenie w wysokości 6.062 zł w związku z ustanowieniem służebności przesyłu Sąd I instancji ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego z dnia 11 października 2019 r., oddalając wniosek w zakresie żądania ponad tę kwotę. Sąd uznał kwotę wskazaną przez wnioskodawcę za zbyt wygórowaną i nieadekwatną do stopnia ograniczenia jego prawa. Sąd Rejonowy uznał, że składnikiem zasądanego wynagrodzenia nie może być wynagrodzenie za służebność drogi koniecznej dojazdowej. Zaznaczone zostało, że dostęp do obszaru służebności przesyłu wynika z samej istoty służebności przesyłu. Na podstawie służebności przesyłu, przedsiębiorcy przysługuje prawo do korzystania z nieruchomości w celu potrzebnym do zapewnienia należytego działania urządzeń przesyłowych, zgodnie z ich przeznaczeniem. Uprawniony będzie więc mógł wejść na grunt i dokonywać remontów, przeglądów

i napraw posadowionych urządzeń. Będzie też uprawniony do usuwania awarii. Sąd Rejonowy dodał również, że ustawodawca w art. 124b ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami uregulował zasady dostępu do nieruchomości, w celu wykonywania czynności związanych z konserwacją, remontami oraz usuwaniem awarii ciągów drenażowych, przewodów i urządzeń, nienależących do części składowych nieruchomości. Jeżeli właściciel lub osoba, której przysługują inne prawa rzeczowe do nieruchomości nie wyraża zgody na udostępnienie nieruchomości do czynności związanych z konserwacją, remontem oraz usuwaniem awarii, starosta wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej w drodze decyzji może zobowiązać właściciela nieruchomości do jej udostępnienia, w celu zapewnienia dojazdu umożliwiającego wykonanie niezbędnych czynności. Za udostępnienie nieruchomości i szkody powstałe na skutek czynności związanych z usuwaniem awarii, przysługuje odszkodowanie, zgodnie z treścią pkt 4 art. 124b. Właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości jest zobowiązany udostępniać nieruchomość w celu wykonania czynności związanych z konserwacją oraz usuwaniem awarii ciągów, przewodów i urządzeń, o których mowa w ustawie. Obowiązek udostępnienia nieruchomości podlega egzekucji administracyjnej. Sąd Rejonowy podkreślił bowiem, że służebność przesyłu jest służebnością czynną (przedsiębiorca przesyłowy może korzystać z nieruchomości obciążonej w oznaczonym zakresie). Podstawowym obowiązkiem właściciela nieruchomości obciążonej jest znoszenie tego, że na jego nieruchomości są położone urządzenia przesyłowe. O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli uczestnicy postępowania są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. W niniejszym postępowaniu zachodziła sprzeczność interesów stron. W związku z tym kosztami postępowania Sąd Rejonowy obciążył w całości uczestnika postępowania, jako że (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. sprzeciwiał się ustanowieniu służebności przesyłu, a podniesione przez niego zarzuty okazały się chybione. Zgodnie natomiast z art. 108 § (...) k.p.c. szczegółowe wyliczenie tychże kosztów Sąd Rejonowy pozostawił referendarzowi sądowemu.

Apelację od postanowienia wniósł uczestnik postępowania skarżąc je w części, tj. w zakresie punktu (...),2 oraz 4. Skarżący zarzucił orzeczeniu naruszenie:

I. prawa procesowego poprzez:

1. naruszenie art. 234 k.p.c. w zw. z art. 233 § (...) k.p.c. poprzez niezastosowanie domniemania dobrej wiary po stronie uczestnika, którym sąd był związany, w sytuacji, w której wnioskodawca nie obalił domniemania dobrej wiary, tym samym niezasadne przyjęcie, że uczestnik był w złej wierze, co w konsekwencji miało wpływ na wynik postępowania poprzez nieuwzględnienie podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności,
2. naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227,231 i 231 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegającą w szczególności na przyjęciu, że uczestnik jest posiadaczem służebności w złej wierze, co miało wpływ na wynik sprawy poprzez nieuwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu,

Sąd niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy uznał, że przedsiębiorstwo energetyczne (zarówno uczestnik jak i poprzednik uczestnika) jako podmiot profesjonalny musiało zdawać sobie sprawę, że nie dysponuje tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości oraz, że przedsiębiorstwo energetyczne nie było w dobrej wierze, oceniając stan jego świadomości i wiedzy na dzień 5 grudnia 1990 r.. Nadto Sąd nie wyjaśnił na jakiej podstawie uznał, że nieruchomość do dnia 5 grudnia 1990 r. stanowiła własność Skarbu Państwa.

II. prawa materialnego poprzez:

1. naruszenie art. 292 k.c., 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c., art. 352 k.c. oraz art. 305¹ k.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuznanie, że doszło do zasiedzenia służebności przesyłu,
2. naruszenie art. 7 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieprzyjęcie domniemania dobrej wiary po stronie uczestnika, pomimo, że Sąd był zobowiązany do jego zastosowania,

3. naruszenie art. 305¹ k.c. oraz art. 305² § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i obciążenie nieruchomości służebnością przesyłu za jednorazowym wynagrodzeniem, w sytuacji w której uczestnik zasiedział służebność przesyłu, a zatem nie mogło dojść do jej ustanowienia za wynagrodzeniem.

Uczestnik wniósł o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia poprzez oddalenie wniosku w całości, obciążenie wnioskodawcy w całości kosztami postępowania, w tym zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów zastępstwa procesowego, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania za II instancję według norm przepisanych oraz zasądzenie na rzecz uczestnika kosztów zastępstwa procesowego od wnioskodawcy.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych oraz o rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Sąd pierwszej instancji w ustaleniach faktycznych nie stwierdził okoliczności, że przed 1990 rokiem nieruchomość objęta wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu była własnością Skarbu Państwa (brak takiego ustalenia), dopiero w rozważaniach prawnych wskazał, że w okresie budowy linii energetycznych właścicielem nieruchomości i posiadaczem linii energetycznych był Skarb Państwa, przy czym nie podał na podstawie jakich dowodów dokonał tych ustaleń. Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z dokumentów ksiąg wieczystych celem ustalenia prawa własności nieruchomości przed 1990 rokiem. I tak z dołączonych do akt dokumentów ksiąg wieczystych wynika, że w dniu (...) roku na podstawie umowy sprzedaży A. W. (1) i R. W. nabyli od małżonków D. nieruchomość opisaną w księdze wieczystej „ O(...) karta (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G.. Z opisu i planu księgi wieczystej wynika, że nieruchomość obejmowała m.in. działkę (...). W dniu (...) roku A. W. (2) i R. W. zawarli z J. W. i T. K. umowę o przekazanie gospodarstwa rolnego, przy czym z nieruchomości kw (...) niezabudowaną działkę oznaczoną numerem (...) i zabudowaną działkę oznaczoną numerem (...) przekazano na rzecz J. W.. W 2007 roku w wyniku odłączenia części nieruchomości z innej księgi wieczystej została założona księga wieczysta (...), w skład której wchodzi działka nr (...), właścicielem jest G. W. na podstawie umowy darowizny z dnia (...) roku. Z dokumentów dołączonych do akt nie wynika kto był właścicielem nieruchomości w 1950 roku tj. w dacie wybudowania linii napowietrznej średniego napięcia SN 15kV relacji G. W. – W., natomiast nie budzi żadnych wątpliwości, że w 1971 roku tj. w dacie modernizacji linii nieruchomość była własnością A. i R. W., a zatem osób fizycznych. Ubocznie zauważyć należy, że z zeznań wnioskodawcy również wynikało, że grunty objęte wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu są w rodzinie wnioskodawcy „jeszcze od dziadka”. Z uwagi na modernizację linii za datę posadowienia urządzeń, od której rozpoczął się bieg terminu zasiedzenia uznać należy rok 1971. Z uwagi na powyższe rozważania Sądu pierwszej instancji co do złej wiary po stronie poprzednika prawnego uczestnika pozostają bezprzedmiotowe, albowiem dotyczyły one sytuacji kiedy za właściciela nieruchomości uważany był przez Sąd Skarb Państwa. W przedmiotowej zaś sprawie właścicielem w 1971 roku były osoby fizyczne. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio, co oznacza, że uwzględnić należy treść art. 172-173 i art. 175-176 k.c. Stosowany odpowiednio art. 172 k.c. przewiduje, że posiadacz służebności gruntowej nabywa tę służebność, jeżeli posiada ją nieprzerwanie od lat 20, będąc w dobrej wierze. Posiadacz w złej wierze nabywa służebność dopiero po upływie 30 lat. Terminy te wprowadzone zostały do Kodeksu cywilnego ustawą z dnia 28 lipca 1990 r., z datą wejścia w życie od (...) października 1990r.- wcześniej terminy te wynosiły odpowiednio 10 lat przy dobrej wierze i 20 lat przy złej wierze. Przepis art. 9 ustawy z 28 lipca 1990r. znajdował zastosowanie także w sytuacjach, w których termin zasiedzenia rozpoczął się po wejściu w życie Kodeksu cywilnego, ale nie upłynął przed (...) października 1990r. (wówczas należało brać pod uwagę terminy wydłużone). Definicja posiadacza służebności zawarta jest w art. 352 k.c. Wedle zaś z art. 175 k.c. do biegu zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy o biegu przedawnienia roszczeń, czyli przepisy art. 117-125 k.c. W myśl natomiast art. 176 k.c., jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania służebności, obecny

posiadacz służebności może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat 30. W okolicznościach przedmiotowej sprawy poprzednik prawny był posiadaczem w złej wierze. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 7 maja 2014 roku w sprawie II CSK 472/13 wskazał, że dobra wiara zasiadającego posiadacza występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza cudzego prawa. W odniesieniu do posiadania prowadzącego do zasiedzenia, o rodzaju wiary posiadacza decyduje wyłącznie chwila objęcia w posiadanie. Wynika to wprost z wykładni językowej art.172 k.c. (mowa w nim o uzyskaniu posiadania), stosowanego poprzez art.176 k.c., także do następców pierwotnego posiadacza przy doliczaniu posiadania poprzednika i przez art.292 k.c. odpowiednio do nabycia przez zasiedzenie służebności. Późniejsza zmiana przekonania posiadacza lub jego poprzednika dla biegu terminu zasiedzenia nieruchomości jest już okolicznością irrelevantną. W świetle art. 305^(...) k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia wspomniane w art. 49 § (...) k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż przed datą ustawowego uregulowania służebności przesyłu (tj. przed 3 sierpnia 2008r.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego. Także państwowa osoba prawna, która przed dniem (...) lutego 1989 r. nie mogła nabyć prawa przez zasiedzenie, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po tej dacie zaliczyć okres posiadania przez Skarb Państwa sprzed tej daty (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 20 września 2013r., II CSK 10/13). Skarb Państwa może być bowiem uznany za posiadacza tych urządzeń oraz nieruchomości, na których się znajdują, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej (vide: między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/(...)/15). Sąd Najwyższy w uchwale całej Izby Cywilnej z dnia 26 października 2007 r. III CZP 30/07 (OSNC 2008/5/43) stwierdził, że władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa, uzyskane w ramach sprawowania władztwa publicznego, może być posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w zasadzie jednolicie przyjmuje się, że osoba prawna, która przed dniem (...) lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu (...) lutego 1989r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia (...) lutego 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im, podobnie jak art. 128 k.c., nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych. Tym samym mając na uwadze, że modernizacja linii nastąpiła w 1971 roku do zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu doszło w 2001 roku (uwzględniając 30 letni termin zasiedzenia przy złej wierze). Sąd odwoławczy zauważa, że do posiadania służebności stosuje się art. 352 k.c. oraz odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy, w tym m.in. art. 348 k.c., który reguluje przeniesienie tego posiadania. Zgodnie z jego dyspozycją, przeniesienie posiadania następuje przede wszystkim przez wydanie rzeczy. Ustawodawca zrównuje jednak w skutkach prawnych z wręczeniem rzeczy także wydanie dokumentów, które umożliwiają rozporządzenie rzeczą, jak również środków, które dają faktyczną władzę nad rzeczą. Jednocześnie zwrócić należy uwagę, co istotne na gruncie niniejszej sprawy, że przy odpowiednim stosowaniu przepisów, nie można pomijać natury stosunku prawnego, do którego przepisy te należy odnieść. Wobec powyższego w przypadku służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu bądź służebności przesyłu należy mieć na uwadze, iż łączy się ona nierozdzielnie z kwestią własności urządzeń przesyłowych, z których korzystanie wypełnia treść omawianej służebności. Uwzględniając powyższe, przeniesienie własności urządzenia przesyłowego należy uznać za wydanie środka, które daje faktyczną możliwość wykonywania służebności przesyłu. Oznacza to w konsekwencji, iż przeniesienie posiadania owej służebności następuje wskutek zmiany dotychczasowego właściciela urządzeń przesyłowych, w stosunku do których było wykonywane to posiadanie, przy założeniu, iż nowy właściciel w dalszym ciągu wypełnia przesłanki przewidziane dla posiadacza służebności i korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności. W tym miejscu wskazać

należy, że własność urządzenia przesyłowego jako ruchomości oraz służebność przesyłu bądź służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jako prawa rzeczowe do nieruchomości, o których mowa w art. 55^(...) k.c. wchodzi w skład przedsiębiorstwa i zgodnie z art. 55⁽²⁾ k.c. zostają objęte przez czynność prawną mającą za przedmiot przedsiębiorstwo. Stąd też czynność polegająca na zbyciu lub przekształceniu przedsiębiorstwa rozciąga się także na własność urządzenia przesyłowego, w związku z którym wykonywane są służebności. Innymi słowy: następca prawny przedsiębiorstwa/przedsiębiorcy będącego właścicielem urządzenia przesyłowego, staje się jednocześnie jego następcą prawnym w zakresie obejmującym posiadanie służebności przesyłu. Podkreślić należy, że wraz z przekształceniami podmiotowymi po stronie poprzedników przedsiębiorstwa prowadzonego obecnie przez uczestnika, dochodziło także do przeniesienia posiadania służebności. Nie ulega wątpliwości, iż następstwem prywatyzacji przedsiębiorstw energetycznych - dokonanej o akty prawne, a polegającej na powstaniu w miejsce przedsiębiorstw państwowych jednoosobowych spółek akcyjnych Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe - była sukcesja uniwersalna częściowa. Skutek ten dotyczył wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane w czynności (akcie administracyjnym) jako jego składniki, także jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Wyłączenie części z nich wymagało wyraźnego wskazania w akcie przekształcenia (podziału) przedsiębiorstwa państwowego. A zatem, jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przepisy na podstawie których doszło do przekształceń, przewidywały nie tylko zmianę formy organizacyjno - prawną, ale także przekazanie całego majątku związanego z przenoszoną częścią działalności - (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2014 roku, IV CSK 252/13, uchwała Sądu Najwyższego z 19 maja 1992 roku, III CZP 49/92, wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2000 roku, I CKN 324/00). W rezultacie zatem przejęcia przedmiotowej linii przez kolejne podmioty podpadały pod hipotezę normy wynikającej z art. 176 § (...) k.c. w zw. z art. 292 k.c. Była to bowiem kontynuacja posiadania tej samej służebności przez następujących po sobie jej posiadaczy i ich posiadanie podlega zaliczeniu, skoro nie budzi wątpliwości następstwo prawne pomiędzy kolejnymi osobami prawnymi władającymi przedmiotowymi liniami przesyłowymi (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 roku, IV CSK 149/05 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 roku, V CSK 26/14). W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzona przed Sądem I instancji wyczerpująca dokumentacja wskazuje i potwierdza kolejnych uprawnionych do posiadania przedmiotowych urządzeń odpowiadających treści omawianej służebności i rzeczywiście wykorzystujących infrastrukturę do zadań powierzonym w okresie biegu zasiedzenia. Wskazać również należy powołując się na

orzecznictwo Sądu Najwyższego, że objęcie nieruchomości w posiadanie prowadzące do zasiedzenia rozpoczyna się nie dopiero z chwilą przyłączenia urządzeń energetycznych do sieci, lecz już z chwilą rozpoczęcia prac zmierzających do wybudowania urządzeń. Ograniczenia we władaniu przez właściciela nieruchomości ujawniają się z chwilą gdy przedsiębiorca zajął oznaczoną część nieruchomości i rozpoczął prace związane z wznoszeniem urządzeń służących do przesyłania energii elektrycznej. Budowa zaś linii w latach 50 - tych oraz jej modernizacja w 1971 roku wynika w przedłożonych dokumentów, jak również zeznań świadka M. R., a nawet samego wnioskodawcy, który zeznał, że cytując „ na tych gruntach dziadek i ojciec tam zamieszkiwali. Pamiętam od dziecka, że słupy tam stały”.

Tym samym z uwagi na skuteczne podniesienie przez uczestnika postępowania zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu wniosek o ustanowienie służebności przesyłu był niezasadny.

Sąd Okręgowy ubocznie wskazuje, że nie podziela stanowiska Sądu Rejonowego, że w przypadku gdyby nieruchomość była własnością Skarbu Państwa to posiadanie poprzednika prawnego było posiadaniem w złej wierze. Ustawodawca nie wprowadził definicji pojęcia dobrej bądź złej wiary, który to termin podlegał wykładni w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, wskazując m.in. w wyroku z dnia 7 maja 1971 r. (I CR 302/71, NP 4/73, s. 580), iż przy ocenie, czy zachodzą warunki do nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia, dobra wiara polega na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu posiadacza, że przysługuje mu takie prawo do władania rzeczą, jakie faktycznie wykonuje. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w przypadku zasiedzenia nieruchomości pojawiły się dwa poglądy, z których jeden można określić jako tradycyjny, zaś drugi jako liberalny. Zgodnie z pierwszym z nich, dobra wiara polega na błędnym, lecz w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo. Drugi pogląd przyjmuje, iż dobra

wiara posiadacza jest równoznaczna z jego przekonaniem, opartym na obiektywnych przesłankach, wywodzących się ze stosunku będącego podstawą i przyczyną konkretnego stanu faktycznego, że wykonując w swoim imieniu prawo własności, niczyjego prawa nie narusza. Powyższy pogląd sformułowany został np. na bazie stanów faktycznych, w których zawierano umowy bez zachowania formy aktu notarialnego, a właściciel przekazywał posiadanie na podstawie takiej nieformalnej umowy. Ostatecznie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 grudnia 1991 r. (III CZP 108/91, OSP (...)/95 poz. (...)) opowiedział się przeciwko liberalnemu traktowaniu pojęcia dobrej wiary, wskazując, że przemawiają za tym zasada ochrony prawa własności, będąca jedną z podstawowych zasad w stosunkach cywilnoprawnych. W przypadku gdy właścicielem nieruchomości jest Skarb Państwa, zaś inwestorem przedsiębiorstwo państwowe uznać należy, że ze względu na zasadę jednolitej własności państwowej zbędne było wydawanie decyzji wywłaszczeniowej czy też zawieranie z przedsiębiorstwem umowy cywilnoprawnej regulującej zasady korzystania z nieruchomości. Poprzednik prawny uczestnika miał bowiem uzasadnione podstawy do przyjęcia, że jego posiadanie jest zgodne z wolą właściciela, bowiem brakowało obiektywnych przesłanek do powzięcia wątpliwości, że jest inaczej. Wynikało to z faktu, iż najpierw właściciel zezwolił na wybudowanie sieci na własnych gruntach, udostępnił je pod budowę i akceptował ich wykorzystanie. W kolejnych latach Skarb Państwa nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, roszczeń czy woli zmiany istniejącego stanu rzeczy poprzez odmienne uregulowanie stosunków prawnych. W podobnym stanie faktycznym w sprawie I ACa 106/15 Sąd Apelacyjny w Białymstoku (postanowienie z dnia 27 maja 2015 r.) wskazał, iż okoliczność wybudowania przez przedsiębiorstwo państwowe na nieruchomości Skarbu Państwa danego urzędnika świadczy o dobrej wierze. Trudno bowiem, logicznie ujmując, przedsiębiorstwu państwowemu, stanowiącemu jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa, które wybudowało daną instalację na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa nie przypisać usprawiedliwionego przeświadczenia o przysługującym mu prawie do korzystania z tej nieruchomości. Sąd Apelacyjny wskazał, że w takiej sytuacji nastąpiła konfuzja, a więc zlanie się uprawnień właściciela nieruchomości i osoby prowadzącej inwestycję. W ramach konstrukcji jednolitej własności państwowej, przedsiębiorstwa państwowe i inne państwowe jednostki organizacyjne, choćby posiadały osobowość prawną, jedynie dzierżyły mienie państwowe, czyniąc od momentu samego objęcia, w dobrej wierze. Podobny pogląd został wyrażony w orzeczeniu z dnia 16 grudnia 2015 r. (IV CSK 132/15), gdzie wskazano, że o dobrej lub złej wierze posiadacza decyduje chwila uzyskania posiadania, późniejsze zmiany jego świadomości pozostają bez wpływu na tę ocenę (porównaj między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2003 r. III CZP 35/03, niepubl.). Chwilą, w której należy badać dobrą lub złą wiarę posiadacza jest chwila, od której stał się on posiadaczem w zakresie służebności odpowiadającej służebności przesyłu i mógł rozpocząć posiadanie tej służebności prowadzące do jej zasiedzenia na swoją rzecz. Ponieważ jednak dobra lub zła wiara posiadacza jest faktem ustalającym charakter stanu jego świadomości, a na stan świadomości mają wpływ nie tylko okoliczności istniejące w chwili obejmowania nieruchomości w posiadanie samoistne lecz również okoliczności istniejące wcześniej, w okresie, gdy nie był jeszcze posiadaczem lecz w innym charakterze władał nieruchomością, także te okoliczności powinny być brane pod uwagę przy ocenie świadomości posiadacza. Przy czym chodzi o świadomość przedsiębiorstwa, które w chwili objęcia nieruchomości w posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności przesyłu (służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu) nie było już przedsiębiorstwem państwowym, ale wiedziało, że urządzenia przesyłowe, z których cały czas korzysta, bez sprzeciwu kogokolwiek, zostały zbudowane, w ramach realizacji zadań państwowych, na nieruchomości Skarbu Państwa, za jego zgodą, przez to samo przedsiębiorstwo w czasie, gdy było przedsiębiorstwem państwowym, a zatem ich budowa i korzystanie z nich były legalne i nie wymagały żadnych dodatkowych czynności prawnych czy administracyjnych, poza pozwoleniami budowlanymi. W tych okolicznościach poprzednik prawny uczestnika, który obejmowałby z dniem (...) października 1990 r. w posiadanie nieruchomości Skarbu Państwa w zakresie odpowiadającym służebności zbliżonej do służebności przesyłu nie miałby podstaw do przypuszczeń, że korzystając w takim zakresie z nieruchomości narusza prawa właściciela gruntu. Nie można również przyjąć, że dopuściłby się niedbalstwa przez niedołożenie należytej staranności w ustalaniu swojego statusu prawnego w zakresie korzystania z urządzeń. To zaś daje podstawy do przyjęcia, że objęcie w posiadanie nieruchomości w zakresie służebności odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiłoby w dobrej wierze (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r. I CSK 265/08, z dnia 5 lipca 2012 r. IV CSK 606/11, z dnia 14 listopada 2012 r. II CSK 120/12, z dnia 9 stycznia 2014 r. V CSK 87/13, z dnia 4 czerwca 2014 r. II CSK 520/13, z dnia 4 lipca 2014 r. II CSK 551/13, OSNC 2015/6/72). Okoliczność, że poprzednik prawny wnioskodawcy przy obejmowaniu w posiadanie nieruchomości Skarbu Państwa w zakresie odpowiadającym służebności zbliżonej do służebności przesyłu, nie dysponowałby tytułem

cywilnoprawnym lub administracyjnym uprawniającym go do korzystania w takim zakresie z nieruchomości, nie przesądzałyby w tych okolicznościach o jego złej wierze. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 listopada 2013 r. II CNP 15/13 (niepubl.) brak umowy cywilnoprawnej lub decyzji administracyjnej uprawniającej posiadacza do korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności zbliżonej do służebności przesyłu nie wyklucza przyjęcia jego dobrej wiary. Tym samym nawet w przypadku gdyby nieruchomość była własnością Skarbu Państwa brak byłoby wówczas podstaw do uznania złej wiary posiadacza. W przypadku zaś dobrej wiary termin zasiedzenia wynosi 20 lat i jest liczony od dnia 5 grudnia 1990 roku, a zatem upłynąłby w 2010 roku, wniosek o ustanowienie służebności przesyłu został zaś złożony w 2014 roku.

Co do zaś przedłożonej do odpowiedzi na wniosek kserokopii dokumentów księgi wieczystej zauważyć należy, że dotyczy ona kw (...) (dawniej kw nr (...)), i dowód ten został przedłożony celem wykazania, że wskazana nieruchomość będąca w użytkowaniu wieczystym uczestnika stanowi „nieruchomość władnącą” albowiem na tej nieruchomości zlokalizowany jest G. (...) W., urządzenia znajdujące się na nieruchomości wnioskodawcy połączone są z przedsiębiorstwem uczestnika, który w szczególności ma swoje „źródło” w nieruchomości na której zlokalizowany jest właśnie wyżej wskazany (...) (jest to inna nieruchomość niż objęta wnioskiem).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie i wniosek oddalił.

Konsekwencją powyższego była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, którymi Sąd na podstawie art. 520§2 k.p.c. obciążył wnioskodawcę, uznając, że interesy wnioskodawcy oraz uczestnika były sprzeczne, a wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie. Wyliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 520§2 k.p.c. obciążając nimi wnioskodawcę. Uczestnik poniósł koszty: opłatę od apelacji w kwocie 100 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 240 zł ustalone na podstawie §10 ust.(...) pkt (...) w zw. z § 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Brygida Łagodzińska